

Mirosława Papierzyńska-Turek

**MYCHAJŁO HRUSZEWSKI I WIACZESŁAW ŁYPIŃSKI
– DWIE FILOZOFIE DZIEJÓW UKRAINY¹**

Historiografia stanowi na Ukrainie jeden z najważniejszych instrumentów organizacji świadomości społecznej, kształtowania potocznej wiedzy historycznej, będącej częścią składową świadomości narodowej. Przy czym, w ogromnym zakresie, opiera się ona na dorobku poprzednich pokoleń historyków. Studiowanie poglądów twórców różnych kierunków w dawnej ukraińskiej historiografii pozwala przeto nie tylko dogłębniej poznać epokę, w jakiej tworzyli, lecz także lepiej rozumieć genealogię i charakter kształtujących się obecnie nurtów w ukraińskiej nauce historycznej. Takie są powody, dla których twórczość Mychajły Hruszewskiego² i Wiaczesława Ły-

¹ Jest to skrócona wersja referatu wygłoszonego na międzynarodowej konferencji nt. „Samoidentyfikacja narodowa i religijna a sprawa mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowowschodniej”, zorganizowanej przez Instytut Europy Środkowowschodniej w Lublinie w dniach 15–17 listopada 1994 r.

² Mychajło Hruszewski (1866–1934) – wybitny historyk, organizator nauki ukraińskiej, działacz polityczny i publicysta. Urodził się w Chełmie, w rodzinie pedagoga-slawisty, gimnazjum ukończył w Tbilisi, a studia uniwersyteckie w Kijowie. Pracę naukową rozpoczął na Uniwersytecie Kijowskim pod kierunkiem wielkiego ukraińskiego historyka Włodzimierza Antonowycza. W 1894 r., rekomendowany przez Antonowycza, objął katedrę historii powszechnej (ze szczególnym uwzględnieniem historii Europy Wschodniej, a faktycznie historii Ukrainy) na Uniwersytecie Lwowskim. Rozwinął tu, oprócz pracy badawczej, szeroką działalność organizacyjno-naukową, związaną głównie z rozbudową i pracą Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki. Po rewolucji 1905 r. prowadził też działalność polityczną i publicystyczną w Petersburgu oraz na Ukrainie Naddnieprzańskiej (m.in. przewodniczył Towarzystwu Ukraińskich Postępowców, organizacji skupiającej większość ukraińskich partii o charakterze narodowym). W czasie I wojny światowej był aresztowany i zesłany do Symbirsk, przebywał w Moskwie, gdzie kontynuował pracę naukową i publicystyczną, i wreszcie w Kijowie. W 1917 r. wybrany został przewodniczącym Ukraińskiej Rady Centralnej, a w 1918 r. prezydentem Ukraińskiej Republiki Ludowej. W 1919 r. wyjechał do Wiednia, ale w 1924 r. powrócił do Kijowa, gdzie zaczął rozwijać działalność organizacyjno-naukową. Po 1929 r., w okresie nasilania się antyukraińskiej polityki władz radzieckich, utworzone przez Hruszewskiego instytucje naukowe zostały zlikwidowane, a większość jego współpracowników – aresztowana i zesłana. W 1931 r. Hruszewskiego przeniesiono do Moskwy, gdzie, mimo trudnych warunków, usiłował kontynuować pracę badawczą. Zmarł w 1934 r. w Kisłowodzku. Jest on autorem bardzo wielu, o fun-

pynskiego³ – autorów konstrukcji historiograficznych o przełomowym znaczeniu dla rozumienia dziejów Ukrainy, stanowiących dziś niejako fundament nauki historycznej badającej losy tego kraju – jest szczególnie interesująca. Interesująca tym bardziej, że koncepcja tego drugiego historyka rodziła się w opozycji do koncepcji pierwszego, i że przez współczesnych były one postrzegane jako całkiem odmienne, wręcz biegunowo przeciwstawne, natomiast obecnie obie – w sposób nieoczekiwany – znalazły się u kolebki rodzącego się nowego państwa. Czy na pewno nieoczekiwany? Czy istotnie w charakterze obu tych koncepcji nie było przesłanek prowadzących do tego spotkania, na pierwszy rzut oka tak zaskakującego?

Badacze wydobywający różnice w ukierunkowaniu historiozoficznych założeń dorobku Hruszewskiego i Łypynskiego nieomal zawsze zwracają uwagę na odmienną genealogii ideowej, przez którą w istotnym stopniu zostały one określone⁴. To znaczy, oczywiście, przez ukraińskie narodnictwo, z jego fascynacją ludem u pierwszego, i polską myśl polityczną z ideą państwowości jako zagadnieniem węzłowym u drugiego. Do tego dochodzą

damentalnym dla nauki ukraińskiej znaczeniu, dzieł, a przede wszystkim monumentalnej, dziewięciotomowej *Istoriji Ukrajiny-Rusy* (1898–1930).

³ Wiaczesław Łypynski (1882–1931) – historyk, socjolog, polityk, publicysta. Urodził się w Zaturcach na Wołyniu, w polskiej rodzinie, należącej do szlacheckiego rodu, przybyłego na Ukrainę z Mazowsza w XVIII w. Gimnazjum ukończył w Kijowie i tam też, wchodząc w środowisko ukraińskie, poczuł się Ukraińcem. Studiował w Krakowie i Genewie historię i agronomię. Po studiach podjął działalność publicystyczną mającą na celu uświadamianie spolonizowanej szlachcie jej przynależności do narodu ukraińskiego (broszura *Szlachta na Ukraini*, redakcja pisma „Ridnyj Kraj”). Równocześnie zaczął wydawać pierwsze rozprawy naukowe w „Zeszytach Naukowego Towarzystwa im. T. Szewczenki” oraz w „Literaturno-Naukowym Wistnyku”. W 1912 r. ukazała się, bardzo ważna z punktu widzenia rozwoju historiografii ukraińskiej, praca zbiorowa *Z dziejów Ukrainy*, której był redaktorem, a zarazem autorem zdecydowanej większości tekstów. Podczas I wojny światowej początkowo służył w armii rosyjskiej, a w 1917 r. podjął w Połtawie próby, zresztą nieudane, organizacji ukraińskiej formacji wojskowej. Po wojnie przebywał na emigracji w Wiedniu (w roku akademickim 1926–1927 w Berlinie), prowadząc działalność polityczną i naukową: zorganizował monarchistyczną organizację pn. Ukraiński Sojuz Chliborobiw-Derżawnykiw (z organem prasowym „Chliborobśka Ukrajina”) popierającą P. Skoropadskiego, a w 1930 r., po skłóceniu się ze Skoropadskim, założył Bractwo Ukraińskich Klasokratiw Monarchistiw (organ: „Zbirnyk Chliborobśkoji Ukrajiny”). Podstawowe jego prace to monografia *Ukrajina na perelomi* (1920), przewidziana jako trzeci tom *Historji Ukrajiny*, oraz *Łysty do bratiw Chliborobiw* (1924), publikowane w wersji pierwotnej na łamach „Chliborobśkiej Ukrajiny”.

⁴ W ideologii ukraińskiego ruchu narodowego można zauważyć pewne fazy: od końca XVIII w. do lat dziewięćdziesiątych XIX w. – był to okres kształtowania poczucia odrębności narodowej; do I wojny światowej – formowania postulatów politycznych, głównie praw demokratycznych i autonomii w ramach Austro-Węgier i Rosji; i wreszcie lata I wojny światowej i tuż powojenne – okres prób budowy własnej państwowości. Po załamaniu się Ukraińskiej Republiki Ludowej na Ukrainie Naddnieprzańskej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej w Galicji Wschodniej głównym problemem w ukraińskim ruchu narodowym stało się zachowanie tożsamości narodowej społeczeństwa.

jeszcze uwarunkowania przez epokę, która obu tych uczonych – jako należących do różnych pokoleń i zatem w innych okolicznościach historycznych osiągających dojrzałość – stawiała w momencie tworzenia podstaw dzieła życia wobec odmiennych wyzwań. Ale jest też prawomocnym spojrzenie na dorobek każdego z nich dalszej perspektywy, a wtedy okazuje się, że w istocie obaj zmagali się z tym samym problemem – źródłami i drogami odrzucenia obcej dominacji. Każdy rozwiązywał ten problem na swój sposób, w granicach wyznaczonych przez własny świat wartości i epokę, w której podejmował twórczość naukową. Chociaż więc inne realia oraz ideały społeczne określiły ich rozumienie procesu dziejowego i jego sił motorycznych, wpływając na odmienną ukształtowanie w ich dorobku obrazu przeszłości Ukrainy, tudzież widzenia najbliższych wyzwań, przed jakimi stanęła w czasach im współczesnych, to usiłowanie rozwiązania tego samego problemu stworzyło jedną wspólną płaszczyznę dla wspomnianego wyżej spotkania tego dorobku u kolebki rodzącego się nowego państwa. Odmienną wizję dziejów, które przekazali naszej współczesności, nie wynika stąd, że jedna z nich jest nieadekwatna w stosunku do rzeczywistości, której dotyczy, a stąd, że każda odnosi się do innego aspektu tej rzeczywistości, dostrzeganego z innego punktu obserwacyjnego, aparatem uformowanym w innym czasie, przez inne rozumienie wagi zjawisk, które znalazły się w polu widzenia.

Hruszewski, tworząc na przełomie XIX i XX w., stał jeszcze wobec zadania określającego charakter myśli ukraińskiej w XIX w.: udowodnienia istnienia narodu ukraińskiego jako odrębnego organizmu, z własnym miejscem w dziejach i własną tożsamością kulturową, a podejmujący działalność pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX w., zaledwie kilkanaście lat od niego młodszy Łypynski – już wobec problemu konieczności rozwiązania jego bytu politycznego. Jeden, dzięki tezie o odrębności i ciągłości dziejów Ukrainy⁵ oraz dzięki ogromnemu dorobkowi naukowemu – jak napisał w 1922 r. Herasymczuk – „podał swemu narodowi najsilniejszy oręż, jaki tylko można było podać”⁶. Drugi zaś wyraźnie sformułował ideę ukraińskiej państwowości, choć sama jej formuła⁷ mogła być dla wielu

⁵ Tezę o ciągłości dziejów Ukrainy Hruszewski po raz pierwszy wyłożył w artykule: *Zwyczajna schema „ruškoji” istoriji i sprawa racjonalnoho układu istoriji schidnoho słowianstwa*, „Statti po Sławianowiedieniju” S. Petersburg 1904, wyp. 1.

⁶ W. Herasymczuk, *Mychajło Hruszewśkyj jak istoriograf Ukrainy*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Tarasa Szewczenki 1922, t. 133, s. 9.

⁷ Dla Łypynskiego ideałem państwowości ukraińskiej była monarchia z dziedziczną władzą hetmańską na czele i „klasokratycznym” ustrojem społeczno-politycznym, tzn. ustrojem opartym na uznaniu wiodącej roli arystokracji.

dyskusyjna. Aczkolwiek, chronologicznie rzecz ujmując, okresy ich późniejszej twórczości pokrywały się, to jednak zbudowane przez nich koncepcje historiozoficzne, jako odpowiadające na podstawowe pytania różnych, następujących po sobie epok, miały wyraźnie odmienny charakter. Przy czym u podstaw tej odmienności legły nie tylko różnice wynikające z fazy rozwojowej ukraińskiego ruchu narodowego. Nie tylko to, że twórczość Hruszewskiego zamykała okres, w którym na plan pierwszy wysuwała się idea tożsamości kulturowej narodu, a w czasach Łypynskiego istnienie tożsamości służyło za argument legitymizujący postulat jego zorganizowania się w niezawisłe państwo. I też nie tylko to, że Łypynski, szlachcic z pochodzenia oraz właściciel majątku ziemskiego, wprowadzał inne preferencje społeczne. O wiele głębsza i zasadnicza rozbieżność zarysowała się w rozumieniu narodu – „nacji”⁸ – kwestia, do której jeszcze wróć. Natomiast podobieństwo między obu tymi koncepcjami widoczne jest w dążeniu do ukazania bogactwa tradycji historycznej Ukrainy, w poszukiwaniu elementów konstrukcyjnych do budowy wizji jej przyszłości oraz w stawianiu celów, można rzec, narodowo-wychowawczych. Ale już sam rodzaj tradycji i dobór elementów konstrukcyjnych postulowanej przyszłości były całkowicie odmienne, i inny był też adresat uświadamiania narodowego⁹.

Hruszewski, będąc kontynuatorem tradycji narodnickiej, utożsamiał naród z ludem, przy tym etniczność uważał za fundament narodowości, a lud za jedyne jej nosiciela, *spiritus movens* historii Ukrainy. Jak pisał: „Lud ze swoimi ideałami i dążeniami, ze swoją walką, pośpiechem i pomyłkami jest jedynym bohaterem naszych dziejów. Zrozumienie przeto jego sytuacji – ekonomicznej, kulturowej, duchowej, kolei jego losów, pragnień i ideałów – jest właściwym celem historiografii”¹⁰. Tak więc z punktu widzenia właśnie jego interesów oceniał i interpretował fakty, w jego walce o „ziemię i wolność” – „zemlu i wolu” – widział istotę ukraińskiego procesu dziejowego. A gloryfikując lud, musiał oczywiście apróbować formę jego walki – bunt. „Byłem wychowany w rygorystycznych tradycjach ukraiń-

⁸ Terminem „nacja” określano naród nowożytny, zdolny do utworzenia własnego państwa, a słowem „narid” – wspólnotę etniczno-językową.

⁹ Głównym celem Hruszewskiego było rozbudzanie świadomości narodowej u ukraińskiego ludu, Łypynskiego zaś przywracanie narodowości ukraińskiej spolonizowanej szlachty poprzez rozbudzanie u niej poczucia więzi z tą grupą etniczną.

¹⁰ M. Hruszewśkyj, *Wstupnyj wykład z dawnoji istoriji Rusy, wyhołoszenyj u Lwiwskim Uniwersyteti 30 IX 1894 r.*, cyt. za: O. Ogłobyń, *Mychajło Hruszewśkyj (1866–1934)*, „Ukrajnśkyj Istoryk” Nowy Jork–Monachium 1966, nr 1–2, s. 11 (wszystkie cytaty w tłumaczeniu własnym autorki artykułu).

skiego narodnictwa... które twardo obstawało przy tym, że w konfliktach między ludem a władzą winą leży po stronie władzy"¹¹ – pisał. Nawet w ocenie wypraw księcia Daniła przeciwko hromadom na pograniczu wołyńsko-kijowskim, które uciekły się pod opiekę tatarską, stanął po stronie właśnie ludu¹². Zresztą „wszyscy, którzy zajmowali się przeszłością narodu – pisał w 1920 r. o historiografii z przełomu XIX i XX w. – skrupulatnie wyławiali przejawy ludowej aktywności i z osobliwą uwagą zatrzymywali się na wystąpieniach mas, czy to w ramach ukraińskiej państwowości, czy też skierowanych przeciw państwowości obcej"¹³. Zarazem podkreślał negatywną rolę w historii Ukrainy jej rodzimych elit politycznych i społecznych. Już w swojej pierwszej wielkiej monografii, *Oczerk istorii Kijowskoj zemli* z 1891 r., wysunął tezę, że przyczyną upadku książęcego państwa po najeździe tatarskim był konflikt między warstwą rządzącą a masami ludowymi. Właśnie z punktu widzenia więzi z ludem oceniał też szlachtę. Pisząc np. o przedstawicielach tej warstwy w okolicach Baru, zwracał uwagę na to, że choć „byli bliżej mas niż prawdziwy szlachcic polski – dworzanin – to jednak zachowali w istocie obojętność na to wszystko, co poruszało lud w burzliwych dla południowej Rusi latach"¹⁴. Również w wizji przyszłości Ukrainy na pierwszym miejscu stawiał problem społeczny, który według niego mógłby być rozwiązany jedynie po obaleniu istniejącego ładu politycznego razem z demokracją rosyjską. Najlepszym zaś ustrojem politycznym gwarantującym interesy narodowe byłaby według niego federacja krajów związanych geograficznie, ekonomicznie i kulturowo, a więc przede wszystkim federacja z Rosją. Od 1918 r., gdy okazało się, że idea ukraińskiego państwa nie znajduje się – jak to już dawniej przewidywał, iż do tego dojdzie, Iwan Franko¹⁵ – „poza meżamy možływoho”, i gdy zawiodła rosyjska demokracja, a idea federacji, jak stwierdził, została skompromitowana przez Lenina i Trockiego, ten wybitny historyk został jednym z architektów ukraińskiego państwa, choć nie wyrzekł się przy tym całkowicie idei federacyjnej i rozważał możliwość różnych jej odmian. Co się tyczy stosunku do Rosji, to według niego Ukraina mogłaby być z nią związana

¹¹ M. Hruszewskij, *Ukrajinska Partija Socjalistiw-Rewolucyjoneiw ta jiji zawdannia*, „Boritiesia-Poborote!” 1920, nr 1, s. 12.

¹² M. Serhijenko, *Hromadskij ruch na Wkrajini-Rusi w XIII wici*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Tarasa Szewczenki” 1922, t. 1.

¹³ „Boritiesia Boborote!” 1920, s. 15.

¹⁴ M. Gruszewskij, *Barskaja okolicznaja szlachta do konca XVIII w. Etnograficzeskij oczerk*, Kijow 1892.

¹⁵ I. Franko, *Poza meżamy možływoho*, „Literaturno-Naukowyj Wisnyk” 1900, t. 12, kn. 10.

tylko jako jednostka równorzędna, przy pełnym zagwarantowaniu odrębności. Ta zmiana stanowiska politycznego znalazła również odbicie w działalności ściśle naukowej. W wydawanych w latach 1918–1920 i później artykułach publicystycznych, jak również w kolejnych tomach wielkiej *Istории Ukrainy-Rusy*, z większą niż przedtem uwagą śledził próby budowy ukraińskiej państwowości w przeszłości. Ta łatwość, z jaką przyjął niepodległościowy w istocie punkt widzenia, mogłaby służyć za argument na rzecz tezy, że jego rozumowaniem rządził mechanizm analogiczny do wydobytego przez Stefana Kieniewicza w sposobie myślenia warszawskich pozytywistów: w istniejących warunkach brakowało szans na odbudowę Polski, a otwarte przyznanie się do rezygnacji z tego celu było nie do zniesienia, więc „dochodzili logicznie do wniosku, że niepodległość nie jest potrzebna narodowi”¹⁶. Ten „chytry” mechanizm nie jest zresztą w myśli społecznej zjawiskiem wyjątkowym. Istnieje pogląd, że Edward Abramowski doszedł do swojego anarchizmu ze stanem bezpieczeństwa jako najwyższym ideałem w ten sam sposób: po prostu ten ideał stał się w jego oczach jedyną szansą walki z państwami zaborczymi, rokującą powodzenie. Ale tych uwarunkowań swojego programu nie był on już świadomy. Przyjmował go jako uniwersalny ideał właśnie, do którego doprowadziła niezależna myśl, a nie generalizację konkretnej polskiej sytuacji historycznej, gdy zaś go przyjął, był już konsekwentny – z jego perspektywy, i tylko jego, patrzył na proces dziejowy w ogólności. Podobnie też Hruszewski: w czasach, gdy uformowało się jego rozumienie procesu historycznego, za jedyny realny program walki z obcą dominacją uznał rewolucję socjalną. Później sytuacja się zmieniła, jednak w odniesieniu do generalistów jego myśl nadal funkcjonowała zgodnie z logiką już wcześniej ukształtowanego światopoglądu. Do końca też zdecydowanie preferował lud, a ściślej, chłopstwo. Jest to widoczne nawet w jego wizji niezawisłej „Wielkiej Ukrainy”. Po Czwartym Uniwersale Rady Centralnej, ogłaszającym powstanie niezależnego państwa, pisał: „Główną podstawą Wielkiej Ukrainy jeszcze długo, jeśli nie zawsze, będzie chłopstwo, i na nim przyjdzie budować miasta, państwowość, armię”¹⁷. Dowodził również, że te demokratyczne hasła, które głosiło jego stronnictwo polityczne, nigdy „nie mogą być zdjęte wraz

¹⁶ S. Kieniewicz, *Drogi wiodące do niepodległości*, w: *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 74.

¹⁷ M. Hruszewskij, *Podstawy Wetykoji Ukrainy*, w: *Na porozi nowoji Ukrainy*, Kyjiw 1918; tegoż, *Wybrani praci*, Wydano z nahody 25 riczczja z dnia joho smerti (1934–1959), pod red. M. Haliji, New Jork 1960.

z czerwonymi sztandarami”¹⁸, że powinny one stanowić fundament kształtującego się państwa ukraińskiego. Widząc w chłopstwie podstawową warstwę narodu, akceptował jego formę walki w dziejach Ukrainy. Chyba nieprzypadkowo w 1918 r. jeden z artykułów poprzedził, w charakterze mota, starym łacińskim powiedzeniem: „Gdy nie pomagają leki, uleczy żelazo, gdy nie pomaga żelazo, uleczy ogień”¹⁹.

Łypynski, w przeciwieństwie do Hruszewskiego, uznawał prymat państwowości. Swoją historię Ukrainy pisał tedy według schematu odmiennego od przyjętego dotąd w historiografii, zwracając uwagę, jak twierdził, „na te epoki ukraińskiej historii, gdy przodkowie pracowali nad budową własnego państwa”²⁰. „Tylko radykalnie wyzwalając się z narzuconego podczas naszego upadku wyobrażenia o nas, jako o jakimś niezdolnym, wiecznie buntującym się i wiecznie pokrzywdzonym »półnarodzie«, tylko uświadomiwszy sobie cały rozmach naszej historii, szerokie państwowe, organizacyjne zamysły naszych przodków, można ocenić, zgodnie z prawdą naukową, poszczególne fakty naszej historii”²¹ – wyjaśniał.

Odrębne państwo, według Łypynskiego, jest celem, ale równocześnie i warunkiem uformowania się nowoczesnego narodu ukraińskiego. „Jedynie w ukraińskim państwie, tylko w procesie współżycia mieszkańców Ukrainy na wyodrębnionym państwowo terytorium, może wykształcić się ukraiński naród”²² – pisał. Przy czym za nosiciela kultury politycznej w dziejach Ukrainy oraz za zaczyn nowej przewodniej warstwy w procesie formowania się państwa – właśnie z uwagi na historyczne doświadczenie polityczne – uważał szlachtę. I stąd jego dążenie do jej odzyskania dla ukraińkości przez depolonizację i derusyfikację. A więc nie lud, ze swoim etnosem, lecz stan szlachecki, ze swoją kulturą i doświadczeniem, stanowił, według niego, rdzeń ukraińskiego procesu dziejowego oraz winien tworzyć fundament nowego ładu politycznego. Twierdził nawet, że właśnie „teoria ukraińskiego ludowładztwa, ukraińskiej demokracji, doprowadziła w praktyce do pełnej zależności Ukrainy od obcej władzy zwierzchniej”²³.

¹⁸ M. Hruszewśkyj, *Wetyka Ukrajina*, w: *Wetykyj Ukrajinec, Materialy z zytia ta dijalnosti M. S. Hruszewśkoho*, Kyjiw 1992, s. 106.

¹⁹ M. Hruszewśkyj, *Oczyszczenia ohnem*, w: *Na porozi nowoji Ukrainy...*; cyt. za: *Wywid praw Ukrainy*, pod red. M. P. Parceja, Lwiv 1991, s. 106.

²⁰ W. Łypynski, *Istoriczni studiji ta monografiji*, t. 3, *Ukrajina na perelomi 1657–1659, Zamitky do istoriji ukrajinskocho derżawnoho budiwnyctwa w XVII stolittju*, Wiedeń 1920, s. 5.

²¹ Tamże, s. 17.

²² W. Łypynśkyj, *Lysty do bratiw Chliborobiw*, s. XVI.

²³ Tamże, s. 79.

Łypynski, jak chyba nikt inny spośród współczesnych mu historyków, wierzył w państwowotwórczą siłę społeczeństwa ukraińskiego oraz możliwość jego konsolidacji, oczywiście pod kierunkiem historycznie wykształconej warstwy przewodniej.

Odmienne też obaj badacze widzieli rolę jednostki w historii. Według Hruszewskiego przywódca jest silny społecznym oparciem, a jego rola polega właśnie na wyrażaniu woli i interesów ludu. Według Łypynskiego zaś potęga przywódcy wynika z zakresu jego władzy, a wielkość może być mierzona jedynie działaniami państwowo-konstrukcyjnymi.

I w końcu logika rozumowania doprowadzała ich do innych źródeł państwowości. Gdy Hruszewski, wraz z całą swoją formacją ideologiczną, doszedł w 1918 r. do konstatacji potrzeby państwa, to jego źródło widział w narodzie. Właśnie wola ludu i formy jej wyrażania określać miały charakter i ustrój polityczny państwa. Łypynski natomiast obstawał przy tym, że państwo winno powstać poprzez organizację sił konserwatywnych w społeczeństwie, wokół idei dziedzicznego hetmanatu.

Pewnego rodzaju laboratorium, w którym widać wyraźnie pełną polaryzację poglądów obu historyków, stał się XVII w., a ściślej okres Chmielnickizny. Dla Hruszewskiego epoka ta była ważna ze względu na podważanie się ludu do walki o wyzwolenie społeczno-narodowe, do walki – mówiąc słowami Chmielnickiego – „o inne życie na Rusi”, ponadto z uwagi na rozwój poczucia narodowego i idei „etnicznego terytorium”. Dla Łypynskiego zaś – z powodu podjęcia wówczas prób budowy odrębności państwowej. Pierwszy zwracał uwagę na konflikt mas ludowych z hetmańskim ładem, drugi wręcz gloryfikował postać hetmana, widząc w nim personifikację idei politycznej. Jeden stawiał zarzut elicie kozackiej, że przy poddaniu się władzy carskiej nie zapewniła praw autonomiczno-narodowo-terytorialnych, drugi, że nie zdobyła dostatecznych gwarancji praw dla własnego stanu. Ponadto dla Hruszewskiego istotne było, że doszło wówczas do uaktywnienia się szerokich rzesz ludu, dla Łypynskiego z kolei, że ujawniła się rola szlachty jako nosicielki tradycji państwowości. Hruszewski w rezultacie tych wojen widział przede wszystkim marnotrawstwo narodowego kapitału, Łypynski zaś stwierdzał, że te ogromne straty były konieczne z punktu widzenia późniejszego istnienia narodu.

Przy całej tej różnicy spojrzenia na Chmielniczyznę można też dostrzec wiele konstatacji identycznych, jak np. stwierdzenie, że Chmielnicki początkowo działał bez planu i bez szerszych zamysłów, a dopiero w miarę rozwoju sytuacji wyrósł na wielkiego przywódcę, z tym jednak, że jeden oceniał go głównie jako wodza ludu, drugi zaś jako męża stanu.

Generalnie rzecz ujmując, różnica między koncepcjami historiograficznymi tych dwóch wybitnych uczonych sprowadza się do odmiennej wizji procesu tworzenia nowożytnego narodu ukraińskiego. Łypynski patrzył na dzieje Ukrainy przez pryzmat doświadczeń zachodnioeuropejskich, na których gruncie uformował się model rozwoju prowadzący od historycznie wykształconych organizmów państwowych, przez powstanie wspólnego języka jako głównego spoiwa wchodzących w ich skład jednostek i grup, do jedności w ogóle kulturowej, co było równoznaczne z całkowitą identyfikacją państwa i narodu, przynależności państwowej i narodowej. Koncepcja Hruszewskiego natomiast uogólniała doświadczenia dziejowe społeczeństwa ukraińskiego i innych społeczności w Europie Środkowowschodniej, tzn. tych społeczeństw, które do samoświadomości narodowej dochodziły w warunkach obcej państwowości oraz dominacji kulturowej i ekonomicznej innych wspólnot narodowych. W tych społecznościach głównym wyjściowym czynnikiem procesu narodotwórczego było nie państwo, lecz poczucie więzi etniczno-językowej, a dopiero na jej podłożu kształtowała się stopniowo świadomość ideologiczna, której trzon stanowiła idea niezawisłości politycznej. Bez wątpienia ta koncepcja trafniej ujmowała rzeczywisty stan rzeczy i dawała prawidłową diagnozę dla skutecznej polityki, gdyż na Ukrainie tylko na bazie etnicznej koncepcji narodu mogło powstać niezawisłe państwo. Nasuwa się jednak pytanie, czy podjęta przez Łypynskiego utopijna próba zaszczepienia na środkowo-wschodnio-europejskiej glebie zachodniej koncepcji układu stosunków między narodem a państwem, z ideą obywatelskości jako jej rdzeniem, nie stanowi pewnego rodzaju drogowskazu w warunkach, gdy to państwo już istnieje, i stać się ma formą organizacji społeczności o różnej genealogii etnicznej, nie tylko ukraińskiej? Chyba głównie w tej idei obywatelskości tkwi najcenniejszy aspekt państwowej orientacji i źródło aktualności w dzisiejszej Ukrainie dorobku tego w końcu konserwatywnego historyka i myśliciela politycznego, żywiącego wręcz anachroniczne nadzieje na rolę, jaką jeszcze ma do odegrania szlachta. To właśnie, kierując się ową ideą o antynacjonalistycznym ostrzu, powiadał, że wszyscy mieszkańcy Ukrainy – bez względu na różnice językowo-etniczne i religijne – winni na gruncie terytorialno-państwowym utworzyć jednolity naród. Nie znaczy to jednak, że etniczna koncepcja narodu nieuchronnie prowadzi do nacjonalistycznego fundamentalizmu. Hruszewskiemu przyjęcie tej koncepcji bynajmniej nie przeszkodziło w odcięciu się od tej zwyrodniałej formy idei narodowej w sposób jak najbardziej zdecydowany, czego najdobitniejszym wyrazem jest traktowanie

przezeń Ukrainy jako ojczyzny wszystkich jej mieszkańców. „Uważam – pisał – że Ukraina jest nie tylko dla Ukraińców, lecz dla każdego, kto na niej żyje, żyjąc zaś kocha ją, a kochając chce pracować dla dobra jej i jej ludności, służyć jej, nie odzierać, nie eksploatować”²⁴.

Różnica między Hruszewskim a Łypynskim widoczna jest również w tym, że pierwszy, dzięki ogromnemu dorobkowi naukowemu – i to nie tylko z zakresu historii, lecz także z historii literatury, etnografii i archeologii – dał całościową i zwartą wizję dziejów Ukrainy, pokazał jej przeszłość jako proces ciągły i trwały, i to obejmujący różne, ściśle ze sobą powiązane sfery życia społecznego. Dzięki temu panoramicznemu i szczegółowemu obrazowi dziejów jego tezy w odniesieniu do przeszłości wydają się przekonujące, ale – głoszona do 1917 r., a ukształtowana w dziewiętnastowiecznych warunkach politycznych – projekcja przyszłości Ukrainy całkowicie załamała się. Łypynski zaś nie zdołał zrealizować swoich wielkich zamierzeń naukowych, z zaplanowanego opracowania historii Ukrainy zrealizował jedynie część, lecz swoją ideą państwowości – choć jej forma ustrojowa była mocno kontrowersyjna – dokonał przełomu w historiografii, umacniając nurt niepodległościowy w ukraińskiej myśli politycznej.

Podobieństwo zaś między twórczością Hruszewskiego a Łypynskiego polegało przede wszystkim – powtórzmy to raz jeszcze – na próbie budowy w warunkach odmiennych realiów politycznych kolejnych epok formuły ukraińskiej odrębności narodowej. Obaj też znaleźli się w opozycji wobec tych współczesnych im historyków, którzy kwestionowali istnienie jakiegokolwiek wartości w dziejach społeczeństwa ukraińskiego, jak np. Mykoła Striblanski, autor stwierdzenia: „ani państwa, ani narodowych idei, ani języka, ani nauki, literatury, niczego w naszej przeszłości nie było”²⁵. Niezależnie więc od ogromnych zasług, jakie wnieśli jako uczeni, stali się też wybitnymi wychowawcami narodu.

Co się natomiast tyczy współczesnej historiografii i pytania o jej genealogię, to, mimo istniejącego w niej zróżnicowania orientacji, wyraźnie można zauważyć kontynuację głównych wątków filozofii dziejów obu szkół, zarówno Hruszewskiego, jak i Łypynskiego: z jednej strony ukazywanie wsi, ludu jako nosiciela tożsamości narodowej, z drugiej zaś – wydobywanie historycznych korzeni państwowości. Tak więc Hruszewski postrzegany jest jako historyk, który szczególnie zasłużył się dla rozwoju

²⁴ M. Hruszewśkyj, *Czy Ukrajina tilky dla Ukrajinciw*, cyt. za: *Wywid praw Ukrajiny...*, s. 115.

²⁵ M. Striblanskyj, *Porożne misce*, „Ukrajinska Chata” Kyjiw 1913, nr 4–5, s. 300–307.

poczucia odrębności narodowej²⁶, Łypynski natomiast jako głosiciel idei państwa ukraińskiego²⁷. Przy czym zawisłość dziejów Ukrainy doprowadziła współcześnie społeczeństwo do punktu, gdy na porządku stanęły oba te problemy równocześnie: pogłębiania poczucia odrębności narodowej i umacniania własnego państwa.

Mirosława Papierzyńska-Turek

MYCHAYLO HRUSHEVSKI AND VIATCHESLAV LYPYNSKI
- TWO PHILOSOPHIES OF THE HISTORY OF UKRAINE

S u m m a r y

The contemporary Ukrainian historiography is based on two philosophies of the history of Ukraine: that of Mychaylo Hrushevski, who was under the influence of the *narodniks* ideology, and Viatcheslav Lypynski, who began his scholarly and political activity in a period when the Ukrainian national question was transformed from cultural and social issues only into political issues as well. These conceptions are entirely different; they express other social preferences – folk and nobility – and indicate different mechanisms of history – rebellion of the folk and statebuilding tendencies. However, they both had to deal with the same problem: the sources and ways of overcoming foreign domination. The former showed a historical and cultural difference of the nation; the latter declared the necessity of creation an independent state. The complexities of the history of Ukraine caused that after World War II both postulates remained equally topical, and hence these completely different historiosophic conceptions are still vivid.

²⁶ Por.: O. Pricak, *Istoriosofija ta istoriografija Mychajły Hruszewśkoho*, Kyjiw 1991; O. Kopilenko, *Ukrajinska idea Mychajły Hruszewśkoho*, Kyjiw 1991; O. Ogłobyn, *Mychajło Hruszewśkyj...*; L. Wynar, *Ranni istoryczni praci Mychajły Hruszewśkoho ta kyjiwska istoryczna szkoła W. Antonowycza*, „Ukrajinskyj Istoryk” Nowy Jork 1966, nr 3–4; I. Wytanowycz, *Uwahy do metodolohiji i istoriosofiji Mychajły Hruszewśkoho*, „Ukrajinskyj Istoryk” Nowy Jork 1966, nr 1–2; W. Doroszenko, *Żyttia i dijalnist M. Hruszewśkoho*, w: *M. Hruszewśkyj, Wybrani praci...*

²⁷ Por.: I. Łysiak-Rudnyćkyj, *Wiaczesław Łypynśkyj, istoryk, politycznyj dijacz i mystytel*, „Suczasnist” 1961, nr 6; W. Bosyj, *Wiaczesław Łypynśkyj, ideolog ukrajinskoji trudowoji monarchii*, Toronto 1951; A. Montrezor, *Wiaczesław Łypynśkyj, Derżawna Dumka cz. 2*, Filadelfia 1951; E. Pyziur, *Wiaczesław Łypynśkyj i politycan dumka zachidnioho switu*, „Suczasnist” 1969, nr 9; *Wywid praw Ukrajiny...*